

DR STANISŁAW KRAJSKI

Warszawa UKSW

**RYSZARD PALACZ, *KLASYCY FILOZOFII POLSKIEJ*,
ZIELONA GÓRA 1999, ss. 447.**

Publikację tę stanowią trzydzieści cztery rozprawy stanowiące prezentację poglądów trzydziestu dziewięciu polskich filozofów. Są to: Witelon, Benedykt Hesse z Krakowa, Paweł z Worczyna, Paweł z Włodkowic, Stanisław ze Skarbimierza, Grzegorz z Sanoka, Filip Kallimach, Mikołaj Kopernik, Andrzej Frycz Modrzewski, Adam Burski, Bartłomiej Keckermann, Sebastian Petrycy z Pilzna, Faust Socyn, Hugo Kołłątaj, Maurycy Mochnacki, Stanisław Staszic, Jan Śniadecki, Józef Maria Hoene-Wroński, Edward Dembowski, Karol Libelt, Henryk Kamieński, August hrabia Cieszkowski, Bronisław Trentowski, Józef Gołuchowski, Stanisław Brzozowski, Stefan Pawlicki, Edward Abramowski, Witold Rubczyński, Wincenty Lutosławski, Leon Chwistek, Henryk Elzenberg, Kazimierz Ajdukiewicz, Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy), Tadeusz Czeżowski, Jan Łukasiewicz, Władysław Tatarkiewicz, Roman Ingarden, Tadeusz Kotarbiński.

We wstępie do książki czytamy: „Słowo *klasyk* jest niewątpliwie wieloznaczne, ale w tym szczególnym przypadku użyte zostało dla oznaczenia filozofa, którego działalność była w historii rodzimej filozofii ważnym wydarzeniem intelektualnym. Chodzi więc o wszystkich, którzy pozostawili po sobie znaczny dorobek i przyczynili się do rozwoju filozofii. Czytelnik może powiedzieć, że poczet przedstawionych w tym tomie filozofów i koncepcji nie wyczerpuje bynajmniej dziejów polskiej filozofii. To prawda. Można wysunąć zarzut, że autor pominął wielu filozofów, których dorobek winien być uwzględniony. Wymieńmy chociaż: J. Lelewela, T. Krępowieckiego, A. Towiańskiego, Fl. Bochwica, W. Heinricha, L. Flecka, J. Gaweckiego, K. Michalskiego oraz wielu innych nam współczesnych. Jednakże w każdym wyborze nazwiska występujące w tym tomie muszą być uwzględnione. Filozofów tych należy uwzględniać w każdej historii polskiej myśli”

Łatwo zauważyć, że wśród wyróżnionych przez R. Palacza klasyków filozofii polskiej zabrakło nie tylko wymienionego wyżej ks. Konstantego Michalskiego, ale również wielu filozofów katolickich - księży: Piotra Semenki, Wł. M. Dębickiego, Jacka Woronieckiego, Mariana Morawskiego, Kazimierza Kowalskiego, Antoniego Szymańskiego, Franciszka Sawickiego, Kazimierza Waisa, Jan Stepy, Andrzeja Krzesińskiego, Franciszka Kwiatkowskiego, Jana

Salamuchy, Inocentego Maria Bocheńskiego, Stanisława Kobyleckiego, Piotra Chojnackiego. Zabrakło też wielu filozofów świeckich, ale w taki czy inny sposób związanych z Kościołem, reprezentujących filozofię, która mieściła się w nurcie myśli chrześcijańskiej, takich jak: Henryk Struve, Maurycy Straszewski, Henryk Dembiński, Ludwik Górski, Feliks Koneczny, Leopold Caro.

Ktoś stwierdzi, że wielu z wyżej wymienionych myślicieli nie było tylko filozofami, że byli w równym, albo i większym stopniu teologami, reprezentantami katolickiej nauki społecznej, historiozofami, ekonomistami. Zgoda. Pozostaje jednak w dalszym ciągu obszerna lista myślicieli, którzy zajmowali się przede wszystkim filozofią i wnieśli znaczny wkład w polską myśl filozoficzną takich chociażby jak o. Jacek Woroniecki, ks. Marian Morawski, ks. Kazimierz Kowalski, ks. Jan Salamucha, ks. Franciszek Sawicki, Henryk Struve, Maurycy Straszewski.

Poza tym R. Palacz w doborze klasyków filozofii polskiej nie stosuje kryterium, w świetle którego wyeliminowani byłiby ci, dla których filozofia nie jest jedyną dziedziną zainteresowania. Mikołaj Kopernik był przede wszystkim astronomem, Witkacy pisarzem i malarzem. Leon Chwistek malarzem, publicystą, pisarzem, matematykiem.

R. Palacz w sposób wyraźny pomija filozofów orientacji chrześcijańskiej poza okresem, który kończy się w XVII wieku, okresem, w którym innych filozofów w zasadzie nie było. W jego ujęciu od XVII w. po czasy dzisiejsze pojawił się tylko jeden reprezentant tej myśli - ks. Stefan Pawlicki. Do katolicyzmu przyznawał się również, co prawda, Wincenty Lutosławski. Ten jednak przecież po zerwaniu z Kościołem nigdy już do niego faktycznie nie wrócił i po długim okresie ateizmu „nawiązał prywatne kontakty z Bogiem” Czytamy o tym choćby w tekście Lucyny Wiśniewskiej pt. „Mesjanizm Wincentego Lutosławskiego a mesjanizm wrońskistyczny Jerzego Brauna”: „Lutosławski, będąc pod wpływem modernizmu katolickiego, skłaniał się w kierunku wiary bezkonfesyjnej, kwestionującej konieczność zapośredniczenia jej przez instytucję kościoła na rzecz intymnych, bezpośrednich więzi z Bogiem”^{*} Twórczość W Lutosławskiego raczej nie mieści się w nurcie filozofii chrześcijańskiej.

Można też zadać pytanie: dlaczego R. Palacz nie zaliczył do klasyków filozofii polskiej takich wybitnych przedstawicieli polskiej myśli średniowiecznej i renesansowej jak: Mateusz z Krakowa, Samuel z Lublina, Adam Kwiryn Krasnodębski, Szymon Stanisław Makowski, Jakub z Paradyża, Jakub z Gostynina, Piotr Skarga?

Można też zapytać, dlaczego na jego liście nie znaleźli się tacy filozofowie okresu oświecenia, którzy się temu oświeceniu przeciwstawiali, a więc np. ks. Jan Kowalski, ks. Jędrzej Rudzki, ks. Stanisław Jaworski oraz Jan Albertandi i ks. Stanisław Konarski.

Osoby prezentowane przez R. Palacza jako klasycy polskiej filozofii są przez niego również rekomendowane, tak jak np. Edward Dembowski czy Henryk Kamiński, jako wybitni przedstawiciele lewicy.

Gdyby R. Palacz wydał swoją książkę pod tytułem „Wybrani klasycy filozofii polskiej”, a we wstępie ujawnił zasady dokonania takiego, a nie innego wyboru nazwisk można by to dzieło przyjąć z zastrzeżeniem, że prezentuje tylko niektóre, przede wszystkim pozachrześcijańskie nurty polskiej myśli filozoficznej. Jednak w takim kształcie, w jakim zostało wydane należy je uznać za pozbawione obiektywizmu i tendencyjne, wypaczające obraz polskiego dorobku intelektualnego.

* Lucyna Wiśniewska, Mesjanizm Wincentego Lutosławskiego a mesjanizm wrocławski Jerzego Brauna, w: *Filozofia i mistyka Wincentego Lutosławskiego. Całość zebrał i wydał R. Zaborowski*, Warszawa 2000, s. 160.